

Reakcje PiS po sprawozdaniu RPO

12 września 2019

Do scen obrażających elementarną godność polskiego parlamentu, doszło przedwczoraj podczas obrad sejmowej komisji sprawiedliwości. Sprawozdanie RPO Adama Bodnara z ubiegłorocznej działalności jego urzędu wywołało serię cholerycznych i pieniackich reakcji wśród posłów Prawa i Sprawiedliwości, zwłaszcza Krystyny Pawłowicz.



Awantura rozpoczęła się po przemówieniu Bodnara. Po serii pytań, które sformułowali wobec przedłożonego oświadczenia o wykonaniu obowiązków RPO za ubiegły rok posłowie, przewodniczący sejmowej komisji sprawiedliwości Stanisław Piotrowicz niespodziewanie zamknął dyskusję.

Co oczywiste, postępowanie to wywołało protest po stronie samego Rzecznika jak i posłów ugrupowań opozycyjnych. Bodnar nie miał bowiem szans odpowiedzieć na żadne z pytań, tudzież odnieść się do formułowanych wobec jego działalności uwag czy zastrzeżeń.

„Wobec wyczerpania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia zamykam posiedzenie komisji sprawiedliwości i praw człowieka” – oświadczył Piotrowicz. Oburzenie na sali skwitował: „Zadaniem rzecznika było złożenie informacji i to zrobił [...] rzecznik praw obywatelskich wypowiadał się, ile chciał” – wypalił przewodniczący komisji sprawiedliwości.

Do głosu dopuszczono jednak posłankę Krystynę Pawłowicz z PiS lubującą się w nagonkowych klimatach i nienawistnym języku. „Jest pan wyjątkowym szkodnikiem” – oceniła Bodnara Pawłowicz. Później nazwała go również „antypolskim rzecznikiem” i „rzecznikiem środowisk patologicznych”. Posłanka PiS

powiedziała również, że RP0 jest „elementem politycznej opozycji, części lewacko-lewicowej” i „w swoich działaniach absolutnie wykracza poza swoje ustawowe kompetencje”. Oprócz tego obrażała osoby nieheteronormatywne i chwaliła policyjną przemoc wobec protestujących przeciw polityce obecnego rządu. Krzyczała, że „podmiotami, którymi RP0 się interesuje są albo osoby, które są chore seksualnie, albo są to osoby, które protestują przeciwko władzy i słusznie są pociągane do odpowiedzialności i zatrzymywane przez policję”.

<https://www.youtube.com/watch?v=AgS-Rn4hBDo>

Opozycyjna prawicowa posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz napisała na portalu społecznościowym „Twitter”, że to co wydarzyło się podczas wczorajszego zebrania komisji sprawiedliwości w Sejmie było „aktem politycznej furii”.

Z powodu awantury wszczętej przez Pawłowicz do opinii publicznej przedarło się bardzo niewiele z ważnych treści poruszonych przez Adama Bodnara. Wymienił on najważniejsze w jego ocenie problemy z zakresu wolności i praw obywatelskich wymagające pilnego rozwiązania. „Nie daje mi spokoju to, że mamy całe grupy, które mogą być wykluczane i poniżane. Chodzi o osoby homoseksualne, transpłciowe, imigrantów, kobiety, działaczy organizacji pozarządowych” – wskazywał RP0.

„Jednakże czasami pojawiają się próby wykluczania niektórych osób poza nawias społeczny, tak jakby nie zasługiwały na opiekę Rzeczypospolitej [...] Brakuje także w Polsce systemowego podejścia do problemów osób w kryzysie bezdomności. Potrzebna jest lepsza koordynacja działań państwa, większa determinacja. Bardzo ważna jest także zmiana mentalna w postrzeganiu osób dotkniętych kryzysem bezdomności” – alarmował Bodnar.

W poczet najważniejszych i najpilniejszych do rozstrzygnięcia spraw zaliczył też sytuację osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. „Mamy wiele do zrobienia, jeśli chodzi o reformę systemu orzecznictwa w sprawie niepełnosprawności – podkreślił

[...] Wciąż konieczne jest zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia. Wciąż niewykonany jest też wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie opiekunów osób z niepełnosprawnościami” – wskazał Bodnar.



Rzecznik Praw Obywatelskich za niezwykle istotny problem uznał powszechną przemoc na komisariatach i posterunkach policyjnych. Wyjaśniał, iż konieczne jest bezwzględne wprowadzenie obowiązku rejestrowania nagrań wideo z policyjnych interwencji w całym kraju, oraz zmiany w zakresie ochrony praw osób zatrzymanych. „W szczególności potrzebne jest zagwarantowanie rzeczywistego dostępu do pomocy prawnej zaraz po zatrzymaniu” – tłumaczył Bodnar.

Autorstwo: Bojan Stanisławski

Źródło: Strajk.eu

Uzupełnienie „Wołnych Mediów”

Kamila Gasiuk-Pihowicz i Michał Szczerba zapowiedzieli złożenie zawiadomienia do prokuratury w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa znieważenia organu państwowego przez Krystynę Pawłowicz. Drugi wniosek skierują do komisji etyki przeciwko Krystynie Pawłowicz (za zachowanie) i przeciwko przewodniczącemu Stanisławowi Piotrowiczowi (bo nie zwrócił uwagi swojej partyjnej koleżance).